

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Rozdział:

Opieka nad ubogimi [Poznań]

Źródło:

Księga pamiątkowa miasta Poznania : 10 lat pracy Polskiego Zarządu
Stołecznego miasta Poznania. Poznań, Magistrat Miasta Poznania, 1929,
strony 429-437

Rozdział udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Opieka nad ubogimi.

Organizacja. W wiekach dawnych zajmowały się opieką społeczną zakony. Początki miejskiej opieki nad ubogimi datują z pierwszej połowy 19 wieku. Na czele niemieckiej organizacji opieki nad ubogimi stała dyrekcja, w skład której wchodził jako członkowie radca miejski, radni miasta, lekarz i grono obywateli. Zaznaczyć należy, że miejska opieka nad ubogimi zreorganizowana została według wskazówek podanych Magistratowi w roku 1844 przez ówczesnego zastępcę przewodniczącego rady miejskiej, dr. Karola Marcinkowskiego. System, który w roku 1882 Niemcy przezwali „elberfeldzkim”, obowiązuje jeszcze dzisiaj w Poznaniu, a przez ustawę z dnia 6. III. 1928 r. o „Gminnych Komisjach Opieki Społ.” i „Opiekunach Społecznych” — Dz. U. Rz. P. nr. 29, poz. 267 — rozszerzony został z drobnymi tylko zmianami — na całą Polskę. Opiekę nad ubogimi wykonuje Magistrat według sposobu polegającego na najszerszym rozdziale jej zadań na cały zastęp urzędników honorowych ze sfer obywatelstwa; system centralizuje się w wspólnej Deputacji pod nazwą: „Deputacja Ubogich” pod kierownictwem członka Magistratu, jako przewodniczącego, za pomocą biura i sióstr miejskich.

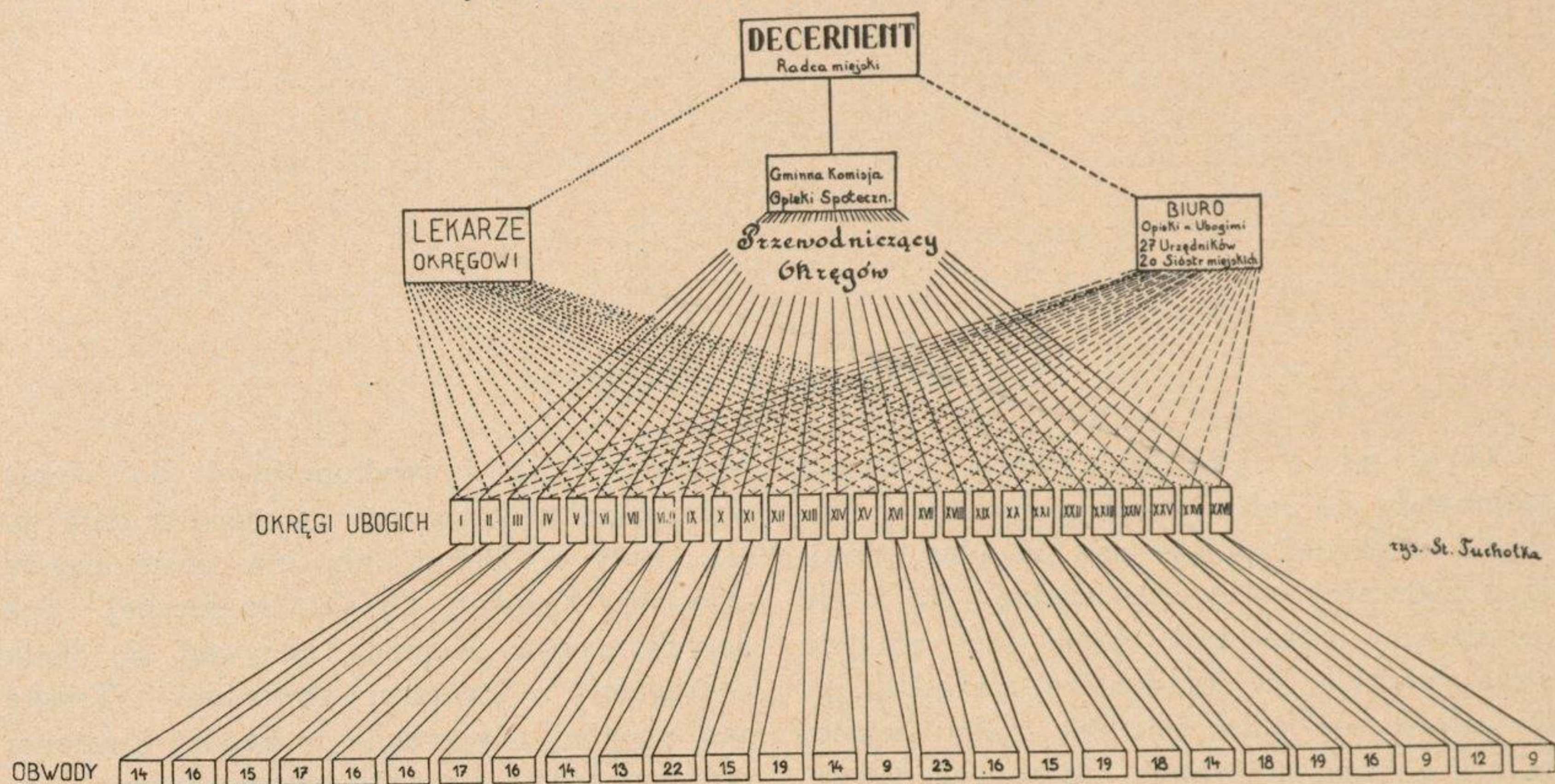
W tym celu miasto Poznań podzielone jest obecnie na 27 komisji obwodowych. Każda komisja znów dzieli się na 8—20 „kwater” obejmujących jeden lub więcej domów. Po

wydaniu ustawy wykonawczej do wyżej wzmiankowanej ustawy ramowej z dnia 6. III. 1928 r. Deput. ub. ma nosić nazwę „Gminna Komisja Opieki Społecznej” zaś dotychczasowe Komisje nazywać się będą „okręgami” a kwatery „obwodami”. Troskę nad ubogimi powierzono w każdej kwaterze zaufanej osobie z pośród obywatelstwa. Osobie takiej dawało się tytuł radcy ubogich. Radcowie ubogich danego obwodu tworzą wspólnie komisję ubogich, na czele której stoi „deputowany”, wybrany również z pośród obywatelstwa.

Urzędy radców ubogich i przewodniczących komisji są urzędami honorowemi. Każdej komisji przydzielony jest lekarz i siostra miejska, która oddaje się zawodowo wyłącznie tylko opiece nad ubogimi i jest opłacana przez gminę.

Przewodniczący komisji, — w gronie których znajdować się winni również 6 radnych miasta — tworzą wspólnie Deputację Ubogich. Komisje i Deputacja Ubogich odbywają regularnie posiedzenia, na których zapadają uchwały i to: na posiedzeniach komisji dla poszczególnych ubogich na wnioski radców, zaś na posiedzeniu Deputacji Ubogich więcej uchwały generalne, dotyczące całego zakresu wykonywania opieki nad ubogimi. Uchwalone wsparcie przygotowuje biuro i wypłaca na posiedzeniach komisji radcom

POGLĄD GRAFICZNY NA ORGANIZACJĘ OPIEKI NAD UBOGIMI MIASTA STOŁECZNEGO POZNANIA



ubogich, ci zaś oddają wsparcie wprost ubogim swej kwatery.

System ma tę dobrą cechę, że powołuje do współpracy szeroki zastęp obywatelstwa, przez co opieka i pomoc znacznie jest wydajniejsza i sprawiedliwsza, niżby to było wówczas, gdyby była wykonywana wyłącznie przez urząd. Radca ubogich ma w małym kółku możliwość lepszej oceny zachodzącej potrzeby, niżby to uczynić mógł urząd. Uboгим samym przynosi system powyższy i tę wygodę, iż nie potrzebują udawać się z wnioskiem o udzielenie pomocy do urzędu, nieraz oddalonego od ich mieszkania, lecz przedstawiają swe prośby mieszkającemu w pobliżu kompetentnemu radcy ubogich, odpada również długogodzinne, co 14 dni się powtarzające wyczekiwanie za odbiorem wsparcia z kasy miejskiej.

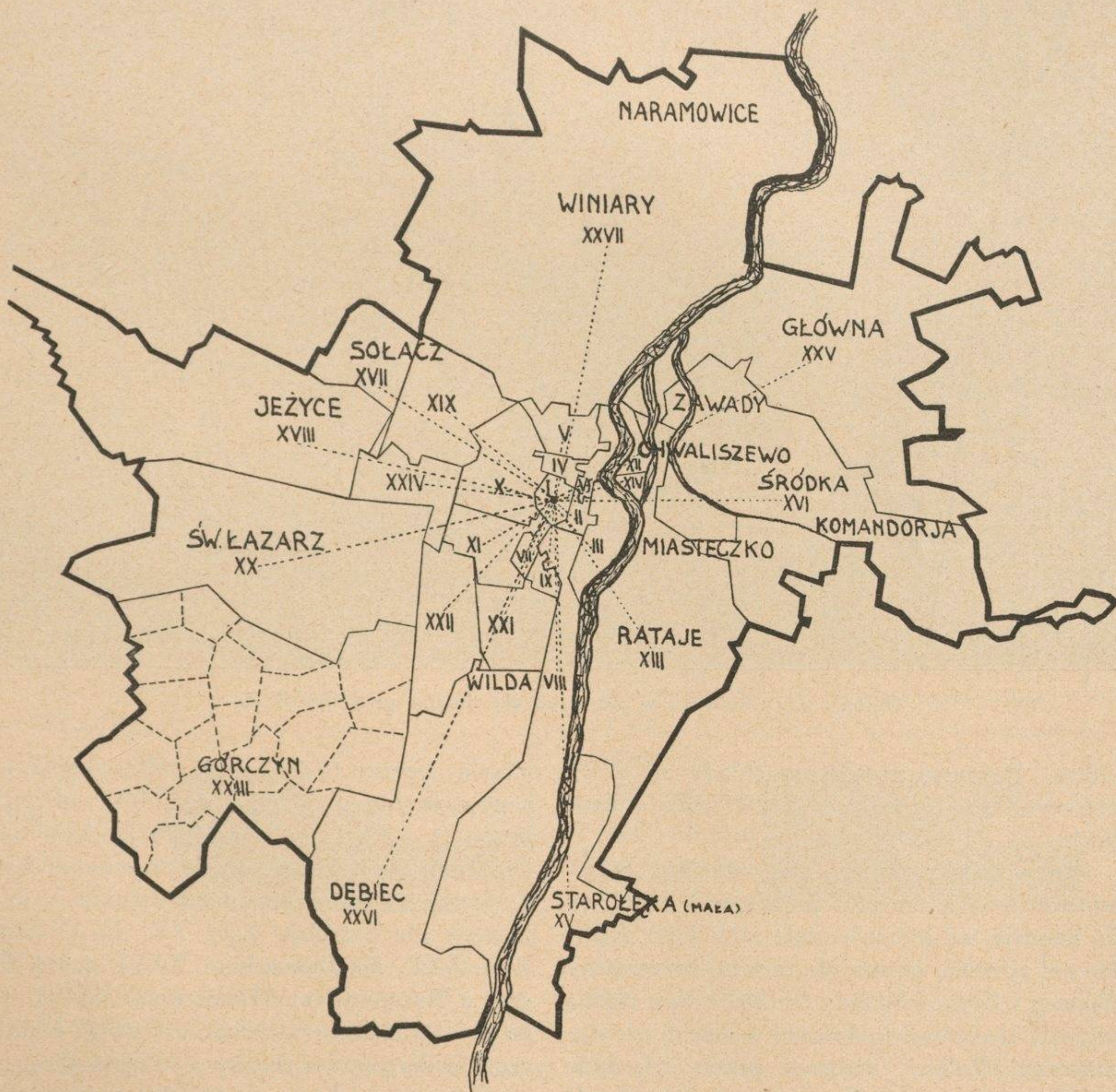
Na tej niwie bezinteresownej pracy dla dobra najniezwyklejszej warstwy społeczeństwa, działają członkowie komisji — wielu

z nich ponad 25 lat a jeden nawet blisko lat 50. — Gorąca wdzięczność licznej rzeszy biednych jest najpiękniejszą ich pracy nagrodą. Z wdzięcznością uznaje też i miasto ich działalność, stawiając ją jako wzór honorowej pracy społecznej.

Opieka nad ubogimi w ostatnim dziesięcioleciu. Po wyzwoleniu się miasta z pod panowania pruskiego w administracji Deput. ubogich urzędowali jeszcze niejakiś czas urzędnicy i siostry gminne narodowości niemieckiej, a to z braku odpowiednich sił polskich. Niemiecki decernent, radca miejski Lemmel, pozostał na swym stanowisku do 1. sierpnia 1919 r. Pierwszym polskim decernentem dla spraw ubogich był honorowy radca miejski Krysiwicz. Po nim objął w roku 1920 urzędowanie radca m. Podolka, który urzędował do 30. 9. 1924 roku. Od tego czasu do 8. 9. 1925 r. decernentem był radca miejski Dr. Szulc, a od 9. 9. 1925 stoi na czele miejskiej opieki nad ubogimi radca miejski Stanisław Nowicki.

MAGISTRAT ST. M. POZNANIA

OPIEKA NAD UBOGIMI



rys. St. Sucholna

Biuro Deput. Ubogich mieściło się do 1. 8. 1923 r. przy ul. Św. Marcina 76 na I. II. i III. ptr., a od tego czasu znajduje się przy Wolnicy 2. narożnik Pl. Sapieżyńskiego 9. I. i II

Po przyłączeniu 5 podmiejskich gmin oraz z powodu przyływu licznych rodzin do miasta nieraz bez środków utrzymania, wzrosła dość znacznie liczba mieszkańców



Ogród i nowy budynek w przytułku dla starców przy Grobli 26.

piętro. Personel urzędniczy składa się z 27 pracowników biurowych i 20 siostr miejskich.

Przy objęciu opieki nad ubogimi przez władze polskie, miasto podzielone było na 24 komisje, na których czele stali jako deputowani poważni obywatele miasta, przeważnie Niemcy i Żydzi. Agendy ich stopniowo przejmowali zasłużeni społecznie i narodowo deputowani Polacy, wybrani przez członków odnośnych komisji. Wszyscy pracują z wielkim poświęceniem dla dobra miasta i licznej rzeszy powierzonej ich pieczy ubogich.

miasta a przez to i ubogich. Miasto przejęło z powyższymi gminami razem 162 ubogich, liczba ta wzrosła w roku 1928 do 330 osób. Dla gmin terytorjalnie więcej oddalonych od śródmieścia, utworzono nowe komisje a mianowicie dla Starołęki kom. XV, dla Głównej kom. XXV, dla Dębca kom. XXVI, a dla Winiar z Naramowicami-Dwór kom. XXVII tak, że obecnie miasto podzielone jest na 27 komisji czyli według nowej ustawy „okręgów ubogich”.

Zakres opieki nad ubogimi obejmował w ostatnim dziesięcioleciu:

1. opiekę nad pól sierotami,

STOSUNEK WYDATKÓW OBECNYCH NA OPIEKĘ NAD UBOGIMI DO WYDATKÓW PRZEDWOJENNYCH

1927

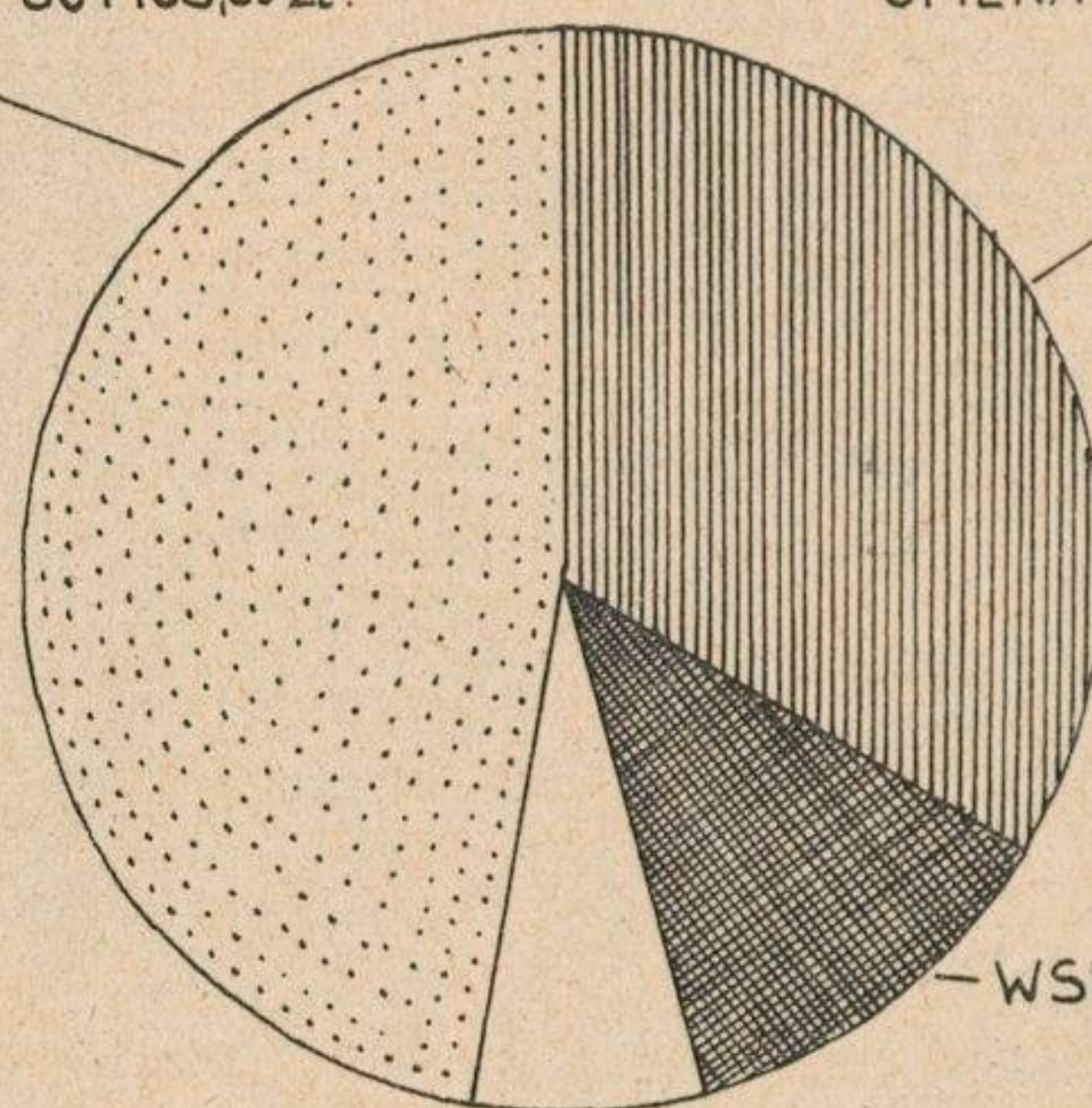
LICZBA MIESZKAŃCÓW 236265

LICZBA UBOGICH 3601

OGÓLNE WYDATKI 2 050 169,85 zł.

WSPARCIA W GOTÓWCE 864 105,39 zł.

OPIEKA ZAKŁADOWA 597 679,33 zł.



WSPARCIA W NATURZE 206 818,92 zł.

OPIEKA LEKARSKA 95 999,49 zł.

1913

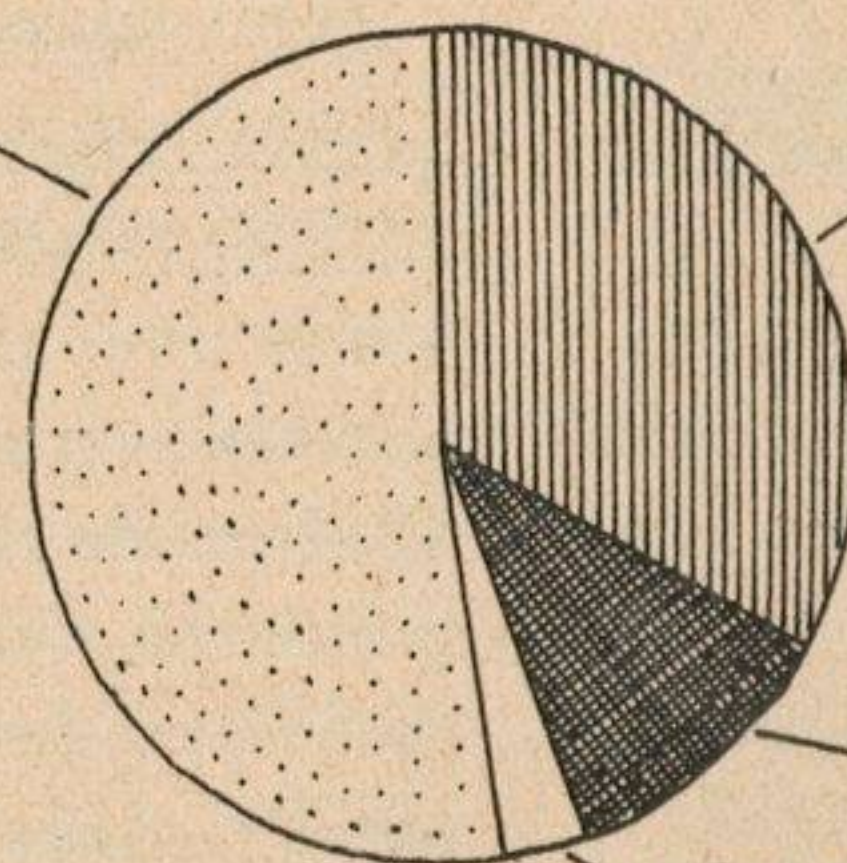
LICZBA MIESZKAŃCÓW 164 418

LICZBA UBOGICH 2433

OGÓLNE WYDATKI 860 700,60 mk

WSPARCIA W GOTÓWCE 339 236,11 mk

OPIEKA ZAKŁADOWA 234 619,86 mk



WSPARCIA W NATURZE 69 344,96 mk

OPIEKA LEKARSKA 16 004 mk

rys. St. Sucholka

na 1569 osób. Również wsparcia udzielone ubogim w naturaljach w latach tych były znacznie mniejsze. W roku 1913 mianowicie wydano ubogim 22 847 kg chleba i 125 742 l. mleka. W roku 1919 natomiast wydano tylko 3078 kg chleba a zatem mniej więcej 7-krotnie

wzrost wydatków na rzecz ubogich, spowodowany był zastojem gospodarczym panującym w tym roku. Ogólne wydatki poczynione w poszczególnych latach na rzecz ubogich wykazują tabele graficzne i niżej podane zestawienie statystyczne.

Statystyka wydatków na opiekę nad ubogimi w ubiegłym 9 wzgl. 4-leciu oraz pogląd na fundusz darów i walkę z żebractwem w stosunku do roku 1913.

L. bież.	Określenie	1913	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	% przecięt. w stosunku do 1913	
												+	-
1	Liczba stałych ubogich	2.433	1.762	1 607	1.569	1.686	1.805	1.978	2.572	3.075	3.601	.	10,23
2	Ogólne wydatki	860 700,60	.	inflacja		.	.	913.428,29	1.526.205-	¹⁾ 2 271 873,19	2 050 169,85	96,40	.
3	Na głowę mieszkańca ²⁾	5,36	.	"	"	.	.	4,82	6,94	10,02	8,59	41,60	.
4	Na opiekę zakładową	234.619,86	.	"	"	.	.	494.268,76	437.089,42	615.018,01	597.679,33	128,46	.
5	Wsparcie w gotówce	339.236,11	.	"	"	.	.	170.833,38	456 287,36	863.208,25	864.105,39	73,51	.
6	Wsparcie w naturze												
	a) mleko — l	125.742	23.586 ^{1/2}	37.080	22.693 ^{1/4}	27.275 ^{1/4}	33.944 ^{1/4}	48.918 ^{1/2}	76.939	7 734 ^{3/4}	94.041	.	61,10
7	b) chleb — kg.	22.847	3.078	3.914 ^{3/4}	2.825 ^{1/2}	4.337	7.448	15.123	14.569	48.033 ^{3/4}	50.423 ^{1/4}	.	27,17
8	c) strawy — porc. ³⁾	45.749	3.535	5.458	2.976	23.294	38.760	67.977	51.972	147.717	161.051	22,10	.
9	d) odzież — osób	2.224	1.658	1.820	1.905	1.936	1.890	1.981	2.190	2.330	2.690	.	8,09
10	Świadczenia dla lekarzy ⁴⁾	12.800	.	inflacja		.	.	8.788,29	21 902,80	33.975,40	35.816,65	96,26	.
11	" lek. (apteki)	3.204	.	"	"	.	.	21.655,46	38.110,24	71.393,02	60 182,84	1392 95	.
12	Pogrzeby	319	432	538	472	575	185	208	90	77	79	.	7,52
13	Fundusz darów ⁵⁾	8.452,75	.	inflacja		.	.	6.191,84	8.603,09	19.270,88	9.304,22	28,27	.
14	Żebractwo: ujęto żebraków i włóczęgów	632	98	99	167	313	309	352	309	317	215	.	38,29

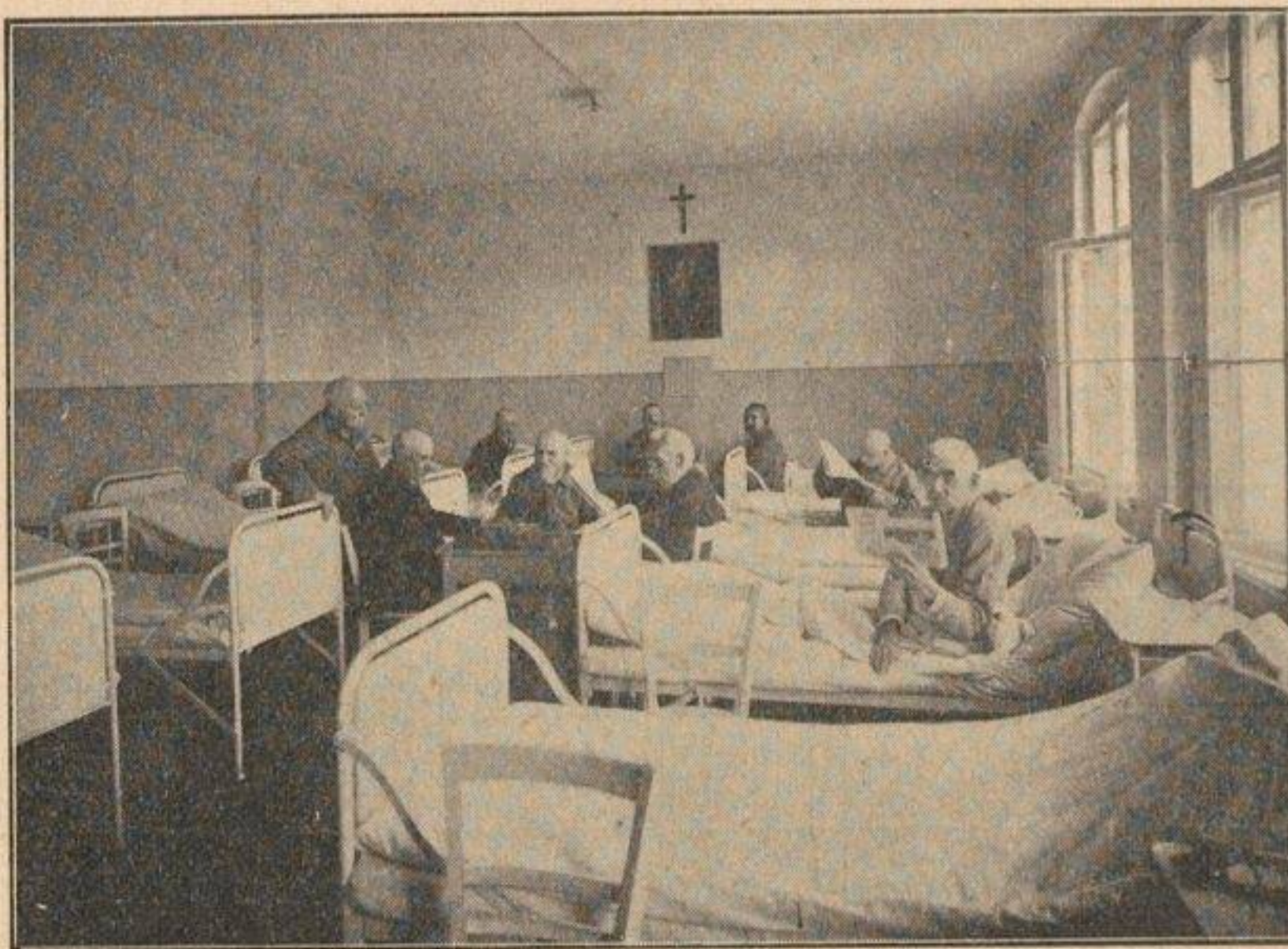
U w a g i: ¹⁾ Zastój gospodarczy i bezrobocie. ²⁾ Liczba mieszkańców: 1913 — 164.418; 1924 — 193 288; 1925 — 220.023; 1926 — 226.828; 1927 — 236.265. ³⁾ Litrowe. ⁴⁾ Przed wojną pobierali lekarze wynagr. ryczałtowe, obecnie według punktów. ⁵⁾ Dary społeczeństwa do dyspozycji decernenta opieki nad ubogimi.

mniej i 23586 $\frac{1}{2}$ ltr mleka, w roku 1921 tylko 2 825 $\frac{1}{2}$ kg chleba i 22 693 $\frac{1}{4}$ l mleka. Po ustabilizowaniu się pieniądza i wcieleniu w roku 1925 gmin podmiejskich do miasta, podniosły się znacznie wydatki na rzecz ubogich, które w r. 1926 osiągnęły punkt kulminacyjny i wynosiły 2.271.873,19 zł czyli 10,02 zł na głowę mieszkańca. Tak ogromny

Dla orientacji w tak rozległej opiece nad ubogimi miasta Poznania, wydaliśmy w roku 1925 pierwszą polską książkę adresową Deput. ub. Drugie wydanie nastąpiło w r. 1928.

Okazała się też konieczna potrzeba stworzenia pewnego kontaktu między opieką urzędową a dobroczynnością prywatną. W tym celu wydaliśmy w dniu jubileuszowym nie-

podległości polskiej — 11 listopada 1928 r. „Przewodnik Opieki Społ. stoł. miasta Poznania” w 3000 egzempl. opracowany przez naczelnika biura A. Chybińskiego.



Jedna z sal w przytułku dla starców przy Grobli 26.

Poważne trudności powstały w ostatnich trzech latach z powodu napływu licznych rodzin bezdomnych, eksmitowanych z różnych powodów, wobec czego nastąpiło przepełnienie przytułków dla osób samotnych. Zarząd miasta chcąc ulżyć i tej nędzy, rozpoczął w roku 1928 budowę nowoczesnego przytułku dla samotnych bezdomnych, oraz mieszkań robotniczych dla bezdomnych rodzin na Zawadach.

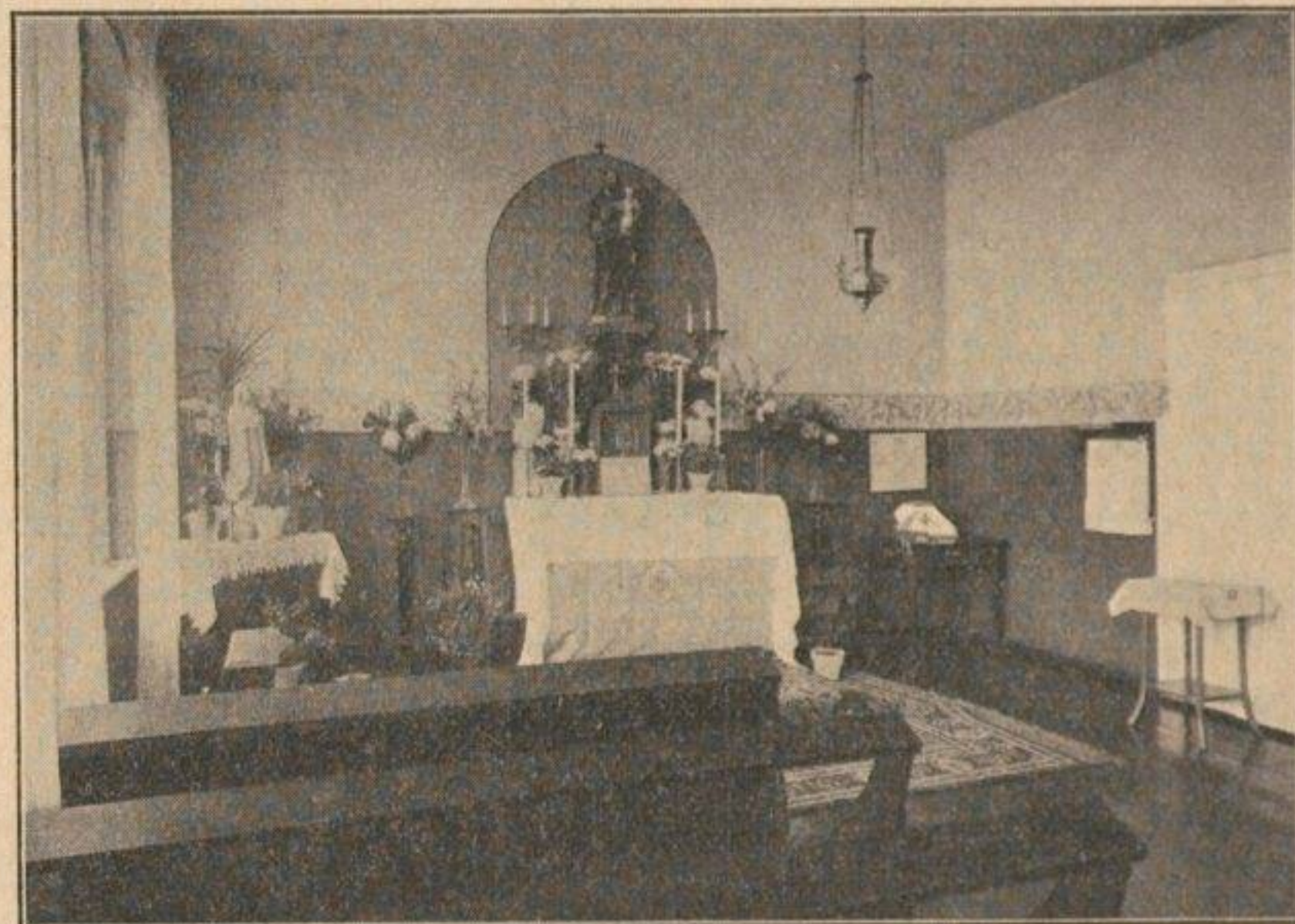
Jako nowe zadanie uważać należy agendy walki z żebractwem i włóczęgostwem na terenie miasta Poznania. Na początku ostatniego dziesięciolecia i w czasie szybko postępującej dewaluacji pieniądza, zaczęło się mnożyć nałogowe i to przeważnie napływowe żebractwo w zastraszający sposób; szczególnie cierpiało na tem miejscowe kupiectwo.

Celem zwalczenia tej plagi społecznej, podał „Związek tow. kupieckich” już w roku 1922 projekt wywieszania tabliczek magistrackich z napisem „Żebrakom wstęp wzbroniony”. Tępienie żebractwa zaczęło się dopiero energicznie rozwijać po utworzeniu osobnego komitetu w roku 1925. W skład

komitetu weszli przedstawiciele Województwa, Magistratu, duchowieństwa, Kuratorium szkolnego, Zw. Tow. Kupieckich i właściciele realności.

Jako skuteczne środki zwalczania żebractwa uznano wywieszanie tekturowych i emaljowych tabliczek magistrackich, z wyżej podanym napisem w sklepach kupieckich, u lekarzy, adwokatów i dentystów za dobrowolne ofiary, oraz sprzedaż bonów dobroczynnych dla lokatorów. Ze składek za wywieszanie tabliczek pobudowano nowoczesny gmach, kosztem 84000 zł. jako przytułek dla starców-żebraków przy Grobli 26. Nowy przytułek otwarty został w kwietniu 1927 r.

Zwalczanie żebractwa za pomocą bonów dobroczynnych, przejął poznański okręg Caritas. Praca Caritasu stojącego w stałym kontakcie z miejską opieką nad ubogimi, osiągnęła także doskonałe wyniki pozytywne. Dzięki zobopólnym zabiegom i dodatniej pomocy organów bezpieczeństwa publicznego,



Kaplica w przytułku dla starców przy Grobli 26.

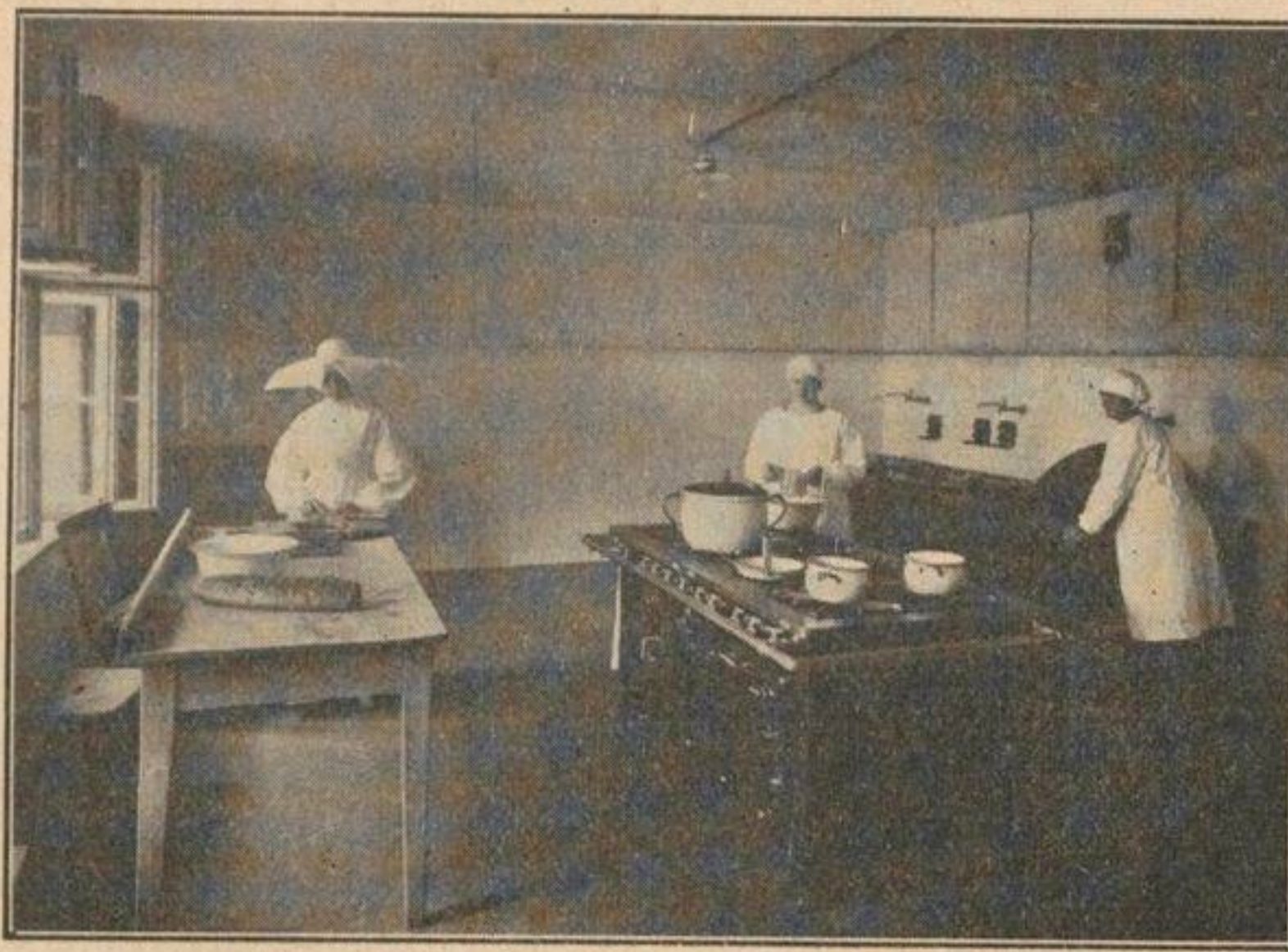
miasto oczyszczone zostało w znacznej mierze z żebractwa. W wyżej podanej statystyce uwidocznione są liczby ujętych żebraków według akt policyjnych.

W roku 1923 urządził Magistrat tak zw. „Dom Pracy” przy ul. Wenecjańskiej 6. Zatrudnia się tam obecnie jednego kierownika

krawca, 8 krawczyń i 2 obuwników, ażeby ich przez to odciągnąć od nałogowego żebractwa i przyzwycząić do rzetelnej pracy. Czas pracy 4 godziny dziennie za wynagrodzeniem. W warsztatach z sześciu maszynami krawieckimi, jedną obuwniczą i jedną trykotarską do robienia pończoch, wykonuje się wszelką odzież, bieliznę oraz reparację obuwia dla ubogich miasta. Załatwia się też zlecenia prywatne od obywatelstwa.

Inny rodzaj wyzysku ofiarności publicznej poza żebractwem ulicznym uprawiają nieoprawne — a w tym procederze doświadczone — jednostki nachodzące wszelkie instytucje charytatywne i zamożniejsze obywatelstwo pod różnemi zmyślonemi pozorami biedy i nędzy. Celem zapobieżenia wyzyskowi środków miejskich, udziela się wsparć indywidualnie i po zbadaniu stosunków ubogiego. Rozróżnienie prawdziwej od symulowanej nędzy jest nieraz dość trudne, lecz doświadczony w długoletniej służbie personel i radcowie ubogich orientują się łatwo w takich sprawach tak, że wsparć udziela się tylko tym osobom, które rzeczywiście na nie zasługują. Zgodnie z ustawą o opiece społ. z dnia 16. VIII. 1923 roku siostry m. współpracują także przy zwalczaniu nałogowego pijaństwa. Wsparć dla rodzin z ojcem nałogowym alkoholikiem udziela się tylko we formie bonów żywnościowych, wykluczających zakup trunków alkoholowych i tytoniu.

Wszystkie ciężary i wydatki na opiekę nad ubogimi — znacznie wyższe od wydatków przedwojennych na głowę mieszkańca — pokrywa się ze środków budżetowych miasta. Poza tem udziela się jeszcze wsparć doraź-



Kuchnia w przytułku dla starców przy Grobli 26

nych z funduszków darów stojących wyłącznie do dyspozycji prezydenta miasta i decernenta opieki nad ubogimi. Fundusze powyższe zasilane były stale przez ofiarne społeczeństwo, i przyczyniły się w znacznej mierze do ulżenia niedoli współobywateli, wstydzących się wyciągać rękę po publiczną jałmużnę.

W pracy opiekuńczej nad licznymi ubogimi, dopomagały nam miejscowe zrzeszenia i instytucje charytatywne jak poznański okręg Caritas, Tanie Kuchnie, Konferencje św. Wincentego à Paulo, SS. Elżbietanki i inne.